

Rzeczpospolita. – 11.10.2011.

Anna Słojewska

To osobisty odwet wbrew interesom Ukrainy i Europy

Rozmowy dla „Rzeczpospolitej”: Rebecca Harms, niemiecka eurodeputowana, współprzewodnicząca Zielonych w PE.

"Rz": Zaskoczył panią wyrok skazujący Julię Tymoszenko?

Rebecca Harms: Tak – i to bardzo negatywnie. Ja i wielu moich kolegów w Parlamencie Europejskim jesteśmy rozczarowani, że na nic się zdały nasze zaangażowanie i pomoc w znalezieniu wyjścia z tej sytuacji. Dla mnie to bardzo smutny moment. Walka polityczna, osobisty odwet – to wszystko jest wbrew interesom Ukraińców i wbrew interesom Europy.

Czy ta sprawa powinna wpłynąć na negocjacje umowy stowarzyszeniowej UE – Ukraina?

Już po usłyszeniu wyroku w sprawie Tymoszenko mieliśmy w europarlamencie spotkanie z ukraińskim ministrem spraw zagranicznych. Wszyscy mówcy ze wszystkich grup politycznych pokazali, że nie popierają finalizowania umowy, dopóki nie nastąpi rewizja wyroku w sprawie Tymoszenko. Ona powinna pozostać na wolności i zachować prawo do udziału w kolejnych wyborach. Nie przesądzam, co stanie się w przyszłości, ale teraz takie panują nastroje. Wystąpiłam z wnioskiem o debatę plenarną na ten temat w Parlamencie Europejskim.

Co ten wyrok mówi o obecnej władzy na Ukrainie? Czy to tylko zemsta na przeciwniku politycznym, czy może przejaw zmiany strategii i rezygnacja z europejskich aspiracji?

To zaczęło się jeszcze za czasów Juszczenki, jako osobiste porachunki. Ale oczywiście w tym czasie pojawił się większy problem. Sądzę, że proces Tymoszenko jest instrumentem w grze o wpływy między Ukrainą, UE i Rosją. Myślę, że Rosja jest w to bardzo zaangażowana.

Nie akceptuje pani tezy, że Tymoszenko po prostu złamała prawo, podpisała niekorzystną dla swojego kraju umowę gazową z Rosją i za to powinna zostać ukarana?

W ostatnich latach zostało podpisanych wiele problematycznych umów gazowych między Rosją i Ukrainą. Jeśli Ukraińcom rzeczywiście zależy na przejrzystości w sektorze energetycznym, to muszą ujawnić i zbadać wszystkie te porozumienia.

—rozmawiała Anna Słojewska